

w odwecie zamordowali wówczas co najmniej

300 jego mieszkańców, zarówno wojskowych jak i cywilów. Są to jednak dane niepełne, gdyż rozstrzeliwano także osoby które nie brały udziału w działaniach zbrojonych. Większość stracono w samosądach dokonywanych bezpośrednio po zatrzymaniu. Wśród zabitych znajdowała się grodzieńska młodzież, często kilkusetletni chłopcy i dziewczęta, jak 20 uczniów grodzieńskiego gimnazjum wywiezionych i rozstrzelanych na Psiej Górze. Część żołnierzy została rozstrzelana na miejscu walki, jak na przykład obrońcy Pohulanki. Innym miejscem masowych egzekucji, głównie polskich wojskowych, był m.in. położony na przedmieściu lasy zwany „Sekret”, czy okolice Poniemunia. Nie sposób dziś ustalić, ilu jeszcze żołnierzy i cywili wziętych do niewoli lub aresztowanych przez NKWD, czy to w domu, czy wprost na ulicy znalazło się w sowieckich więzieniach, gdzie na ogół również spotykała ich śmierć.

Zważywszy na plan Sowietów, który przewidywał zajęcie Grodna w jeden dzień, straty po stronie sowieckiej były znacznie. Ogółem zginęło ponad 50 żołnierzy Armii Czerwonej, a przynajmniej 160 zostało rannych. Najprawdopodobniej, straty wroga były dużo większe, szacowane nawet na 800 rannych i zabitych. Zniszczonych lub uszkodzonych zostało ponadto blisko 20 czołgów i 3 samochody pancerne.

Obrońcy Grodna swoją niezłomną postawą pokazali czym w istocie była agresja ZSRS określana przez Sowietów mianem „misji wyzwolenczej”. Chociaż militarne zwycięstwo Polaków w ówczesnie panujących warunkach polityczno-wojskowych nie było możliwe, to jednak stanowczy opór wobec agresji sowieckiej jaki miał wówczas miejsce niósł jednoznaczny przekaz o niezachwianej polskości wschodnich ziem Rzeczypospolitej. Bohaterski czyn zbrojny społeczeństwa grodzieńskiego współcześnie upamiętnia jedna z tablic umieszczonych na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

MAREK KOZAK

Historyk Oddziałowego  
Biura Badań Historycznych  
IPN w Białymstoku

**1** września 1939 roku również w Białymstoku, ze względu na wybuch wojny uczniowie nie poszli do szkół, natomiast urzędy, kina i czytelnie cały czas pracowały, funkcjonował handel, wydawane były także gazety. Nastroje poprawiły się 3 września po tym, jak podano informację o przystąpieniu do wojny Francji i Wielkiej Brytanii. Ulicami Białegostoku z Rynku Kościuszki pod pałac Branickich przeszedł nawet entuzjastyczny pochód.

### Ewakuowano władze, zorganizowano szpital

Między 6 a 11 września miasto opuściły władze cywilne i grupa urzędników wraz z wyselekcjonowanymi archiwaliami (w województwach zachodnich i południowych ewakuację władz administracyjnych i urzędów rozpoczęto już trzeciego dnia wojny). Białystok do 12 września znajdował się stosunkowo daleko od linii frontu dzięki czemu mógł przyjmować rannych. Jeszcze 31 sierpnia zorganizowano szpital polowy na około 300 łóżek. Mieścił się on koło pałacu Branickich w gmachu Seminarium Nauczycielskiego. W Białymstoku działał też szpital wojenny nr 303. Zadanie jego zorganizowania otrzymał kpt. rez. dr Wacław Szaykowski.

### Obrona Białegostoku

13 września Brygada „Lötzen” dokonała ofensywy w kierunku Białegostoku. Do pierwszych starć doszło pod Żółtkami, następnie w rejonie Łap i pod Kruszewem. Obronę Białegostoku tworzone na przedmieściach (Marczuk, Nowe Miasto, Wysoki Stoczek). Do miasta powrócił nawet prezydent, Seweryn Nowakowski i starosta grodzki, Stanisław Matlak. Z 14 na 15 września w oddziałach wprowadzono stan pogotowia bojowego. Wprowadzenie artylerii, samochodów pancernych i lotnictwa przez nieprzyjaciela przyczyniło się do tego, że po południu 15 września oddziały Brygady „Lötzen” zajęły Białystok. Po stronie polskiej w wyniku walk poległo kilkudziesięciu żołnierzy, w tym szef sztabu obrony odcinka „Białystok” – kpt. Tadeusz Kosiński. Obrona nie mogła się jednak udać ze względu na niewielkie siły i brak umocnień. Części obrońców udało się zorganizować wycofanie w kierunku Królowego Mostu i Wołkowy-

# BIĄŁYSTOK WE WRZEŚNIU 1939 R.

Atak niemiecki na Polskę 1 września potwierdziły latające samoloty nieprzyjaciela nad miastem. Już z samego rana Niemcy zbombardowali m.in. Białystok, Białowieżę, Grodno, Łomżę, Łapy (2 września aż 6-krotnie), Małkinię i Zambrów. W wyniku ataków Luftwaffe szczególnie ucierpiała linia kolejowa Augustów – Suwałki – Grodno. Z kolei polskie lotnictwo prowadziło głównie działania rozpoznawcze.



Seweryn Nowakowski – ostatni prezydent międzywojennego Białegostoku



„Dziennik Białostocki” nr 242 z 1 września 1939 r.

ska. Niemcy po zajęciu Białegostoku utworzyli Wojskową Komendę Miasta, która nakażała złożenie broni i amunicji oraz rozwiązanie Straży Obywatelskiej.

### Kolejny cios

17 września ze wschodu padł kolejny cios. Wkroczenie wojsk sowieckich odebrało nadzieję i przekreśliło utworzenia jakiegokolwiek skutecznej linii obrony na wschodzie. Tymczasem 20 września na podwórzu Szkoły Podstawowej nr 1, gdzie wcześniej

utworzono obóz przejściowy dla jeńców, dokonano brutalnego mordu. Żołnierze Wehrmachtu zamordowali 8 osób „za nieposłuszeństwo” (w tej grupie był m.in. harcerz Wacław Siedlecki).

Następnego dnia wojska niemieckie zaczęły wycofywać się z miasta, gdzie w ich miejsce wkroczyły oddziały Armii Czerwonej. Sowietci bezczęścili nagrobki żołnierzy biorących udział w wojnie polsko-bolszewickiej oraz niszczyli pamiątki i symbole wiary chrześcijańskiej.

### Aresztowania i wywózki

23 września drugi okupant zaczął wprowadzać zmiany, które doprowadziły do tego, że najważniejsze decyzje w Białymstoku podejmowała instancja partii bolszewickiej oraz NKWD (zajęło budynek przy ul. Mickiewicza). Nowe władze dokonywały masowych aresztowań. Objęły one byłych żołnierzy, policjantów, sędziów, prokuratorów, działaczy politycznych, urzędników państwowych i samorządowych, harcerzy, księży, a także ostat-

niego prezydenta Białegostoku w II RP – Seweryna Nowakowskiego, który został zesłany na Sybir. Sowietcy okupanci prowadzili szeroko zakrojone akcje represyjne szczególnie przeciwko polskojęzycznej ludności. Białystok został wcielony do Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i pod koniec października stał się „stolicą” tzw. Zachodniej Białorusi. 29 listopada mieszkańcy otrzymali obywatelstwo sowieckie.

Pod koniec 1939 r. dokonano pierwszych wywozków na Syberię i w głąb ZSRS. Pierwszy duży transport z Białegostoku miał miejsce w dniach 10-11 lutego 1940 r., gdzie do Tajsztetu wywieziono ponad 1500 osób (rodziny osadników i leśników). W kwietniu ponad 3000 osób trafiło do Kazachstanu. W transporcie do Pawłodaru i Tajneży znajdowali się kobiety, dzieci i starcy.